VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**

(nr 32)

z dnia 26 czerwca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 32)

26 czerwca 2012 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie nadania Stadionowi Narodowemu w Warszawie imienia Kazimierza Górskiego (druk nr 488),

- rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2012.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grzegorz Karpiński** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Robert Wojtaś** prezes Narodowego Centrum Sportu, **Bartłomiej Walas** wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej, **Ryszard Niemiec prezes Małopolskiego Związku Piłki Nożnej, Janusz Jesionek i Michał Listkiewicz prezesi Fundacji imienia Kazimierza Górskiego wraz ze współpracownikami, Kazimierz Kowalczyk prezes Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego**, **Lesław Ćmikiewicz** prezes stowarzyszenia „Orły Górskiego" wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska**, **Krzysztof Majer**, **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wielce szanowni państwo otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Stwierdzam kworum Komisji. Na samym początku chciałem powitać w imieniu państwa posłów zaproszonych gości. Witam pana ministra, pana prezesa, osoby towarzyszące ministrowi. Witam pana Michała Listkiewicza i pana Janusza Jesionka, pana Lesława Ćmikiewicza, pana Andrzeja Strejlaua, pana Dariusza Górskiego, pana prezesa Ryszarda Niemca. Witam pana Andrzeja Brusikiewicza, nie chciałem popełnić błędu, ale popełniłem wymawiając to nazwisko. Panie Krzysztofie, bardzo proszę kaligrafować. Witam również przedstawicieli PKOl.

W chwili obecnej bardzo proszę o przejście do ustalenia porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Komisji. W programie mamy pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie nadania Stadionowi Narodowemu w Warszawie imienia Kazimierza Górskiego (druk nr 488). Przypominam, że jest to inicjatywa Komisji. W drugim punkcie rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia, czyli na drugie półrocze tego roku. Czy ktoś z państwa… Oczywiście sprawy bieżące omówimy na zakończenie, jeśli ktoś z państwa posłów będzie chciał zabrać głos w jakiejś pilnej sprawie. Wtedy będzie na to czas. Czy do tego porządku dziennego są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty przez Wysoką Komisję.

Przystępujemy do pierwszego czytania komisyjnego projektu uchwały w sprawie nadania Stadionowi Narodowemu w Warszawie imienia Kazimierza Górskiego. Pani marszałek nadała mu druk nr 488. Przedstawiał go nie będę, bo ostatnio na ten temat rozmawialiśmy i zdecydowaliśmy się na wniosek Fundacji imienia Kazimierza Górskiego, osób, które w dniu dzisiejszym reprezentują ten projekt, złożyć go do laski marszałkowskiej jeszcze w trakcie trwania Euro 2012. Wrócił on do nas z numerem. Otwieram w tej chwili pierwsze czytanie uchwały Sejmu. Bardzo proszę, aby może jesz-

cze raz wnioskodawcy – czyli prezes Fundacji imienia Kazimierza Górskiego – podjęli uzasadnienie, wraz z osobami zaproszonymi, do protokołu. To wszystko się rejestruje i zostanie po wsze czasy. Bardzo proszę pana prezesa Jesionka o zabranie głosu.

Prezes Fundacji im. Kazimierza Górskiego Janusz Jesionek:

Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie i panie posłowie bardzo dziękuję za udzielenie mi po raz kolejny głosu. Z nieukrywaną satysfakcją i zadowoleniem chciałbym w imieniu całej naszej obecnej na sali delegacji podziękować za zaproszenie. Jeżeli chodzi o kandydaturę Kazimierza Górskiego, jest ona tak oczywista, że pozwoliliśmy sobie to ująć w materiale proponującym Wysokiej Komisji zajęcie się tą sprawą. Chciałbym jeszcze raz powtórzyć, że tę sprawę i nasze pomysły prezentowaliśmy na forum dwóch portali internetowych i dwóch gazet, dzienników ogólnokrajowych. Wynikało z badań, że respondenci opowiedzieli się w przedziale od 87% do 91% za przyznaniem imienia Kazimierza Górskiego Stadionowi Narodowemu.

Chcę również powiedzieć, że niezależnie od badań opinii publicznej mamy szereg inicjatyw indywidualnych, gdzie obywatele zgłaszają się do nas z poparciem, szczególnie w momencie upublicznienia faktu, że odbyło się pierwsze posiedzenie Wysokiej Komisji, podczas którego została zaprezentowana nasza inicjatywa. Chciałem powiedzieć, że dla nas, dla fundacji, dla wszystkich zebranych na sali kolegów, jest to wielkie wydarzenie. Zdajemy sobie sprawę z jego wręcz historycznego znaczenia i fakt nadania biegu w naszym parlamencie poprzez nadanie numeru druku sejmowego tej uchwale przez panią marszałek, upoważnia nas do tego, abyśmy mieli nadzieję, że wkrótce sprawa nazwy Stadionu Narodowego imienia Kazimierza Górskiego stanie na forum naszego parlamentu.

Raz jeszcze w imieniu kolegów, chciałem podziękować po pierwsze za zaproszenie, a po drugie za udzielenie głosu. Bardzo uprzejmie dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Głos chce zabrać pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Grzegorz Karpiński:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisja zapoznała się ze stanowiskiem Ministra Sportu i Turystyki podczas inicjowania uchwały, która w dniu dzisiejszym jest przedmiotem pierwszego czytania Komisji. Chciałbym jednak powtórzyć wypowiedź o jednej kwestii i poinformować o innej, nowej. Powtórzę informację udzieloną przez pana ministra Jacka Foksa podczas ubiegłego posiedzenia. Proszę traktować moją wypowiedź jako taką, która nie ma na celu kwestionowania zasadności tego, co ma być efektem uchwały. Minister Sportu i Turystyki, tak jak informowana była Wysoka Komisja, przychylnie patrzy na tę propozycję. Również jego życzeniem jest, aby Stadion Narodowy nosił imię Kazimierza Górskiego.

Chciałem jednak poruszyć ponownie kwestię, która była omawiana podczas poprzedniego posiedzenia Komisji. Są to trwające rozmowy dotyczące kluczowej dla nas kwestii utrzymania Stadionu Narodowego z potencjalnymi podmiotami, które byłyby gotowe za prawo do używania nazwy Stadionu Narodowego przekazywać określone środki, jakie przy tego typu obiekcie są niezbędne do jego utrzymania. Zapoznałem się z przebiegiem dyskusji, która miała miejsce podczas poprzedniego posiedzenia i wiem, że jest to przedmiotem troski Wysokiej Komisji. Bardzo za to dziękuję. Jeżeli byłaby taka możliwość, bo wiem, że jesteśmy w trakcie pierwszego czytania i od decyzji marszałka będzie zależało, czy skieruje projekt do drugiego czytania podczas tego posiedzenia Sejmu, czy też odłoży tę inicjatywę do czasu, gdy będziemy mogli państwu przekazać pełną informację dotyczącą tego, jak przebiegają rozmowy, z kim rozmawiamy i czy to rzeczywiście jest kłopot, czy nie, proszę aby pan prezes Narodowego Centrum Sportu zechciał na ten temat kilka słów powiedzieć.

Chciałem zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na jeszcze jedną kwestię. Ten wniosek, który jest zawarty w projekcie uchwały nie będzie realizowany przez Ministra Sportu i Turystyki. Oczywiście Wysoka Komisja ma świadomość tych wszystkich aspektów prawnych, które związane są ze Stadionem Narodowym, i tym, że jest on oddany w trwały zarząd Ministerstwa Sportu i Turystyki. W związku z tym ewentualna re-

alizacja projektu uchwały będzie należała do Ministra Skarbu Państwa wykonującego uprawnienia właścicielskie w stosunku do gruntu i w konsekwencji do stadionu, który jest tam usadowiony. To tylko informacja, która ma dość istotne znaczenie, dlatego bo Minister Skarbu Państwa będzie oceniał również, przy podejmowaniu decyzji o nadaniu stadionowi tej nazwy, czy imienia to, o czym mówiłem w punkcie pierwszym, czyli ewentualny wpływ takiej, czy innej decyzji na koszty utrzymania stadionu i przychody, jakie wiążą się ze sprzedażą nazwy.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli – te dwa punkty łączą się z oczywistych powodów – pan prezes Narodowego Centrum Sportu wprowadzi państwa w tę część, o której możemy w dniu dzisiejszym państwa poinformować, dotyczącą przebiegu naszych rozmów i potencjalnych zainteresowanych oraz ewentualnego wpływu uchwały czy decyzji Ministra Skarbu Państwa, podczas nadawania Stadionowi Narodowemu imienia Kazimierza Górskiego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, pan prezes Wojtaś.

Prezes Narodowego Centrum Sportu Robert Wojtaś:

Panie przewodniczący, Wysoka Izbo, szanowni państwo, nie chciałbym umniejszać zasług pana Kazimierza Górskiego. Oczywiście wszyscy je znamy. Właściciel postawił przed zarządem Narodowego Centrum Sportu konkretne zadanie. Tym zadaniem jest opracowanie takiego planu działania, aby Skarb Państwa nie musiał dopłacać do utrzymania tego stadionu. Jednym z elementów wpływających na pozyskanie odpowiednich kwot służących na pokrycie kosztów stałych generowanych przez stadion jest tak zwane prawo do nazwy. Jak państwo doskonale się orientują, praktycznie każda nowa inwestycja, czy to związana z halą widowiskowo-sportową czy ze stadionem ma to aktywo w postaci możliwości sprzedania prawa do nazwy powiązanej z danym obiektem. Przygotowując biznesplan, w oparciu o który chcieliśmy zaproponować konkretne rozwiązania właścicielowi, uwzględniliśmy taką możliwość.

Z dotychczas prowadzonych rozmów wynika jednoznacznie, że ktoś, kto chce zapłacić konkretną sumę pieniędzy chciałby również używać nazwy, która jednoznacznie będzie powiązana z jego firmą i ze Stadionem Narodowym. Nie wiem, w chwili obecnej nie potrafię udzielić odpowiedzi, jak zareagują nasi partnerzy w rozmowie na pomysł zapłacenia za coś, co już ma swoją nazwę. Tak jak mówił pan prezes fundacji, nazwę rozpoznawalną przez większą część respondentów, również Polaków, kojarzącą się jednoznacznie z osobą pana Kazimierza Górskiego. Nie potrafię udzielić w chwili obecnej jednoznacznej odpowiedzi. Tak jak powiedziałem, te rozmowy trwają.

Pamiętam sytuację związaną z próbą połączenia jakichkolwiek innych nazw. Z tych rozmów wynikało, że jeżeli mówimy o pieniądzach, które w wyraźny sposób wpłyną na budżet stadionu, to nazwa musi być jednoznaczna i wyłączna dla partnera, który chce za nią zapłacić. Dlatego też proszę państwa o rozważenie tego aspektu. W momencie, w którym podejmą państwo decyzję o tym, aby Stadion Narodowy nosił imię Kazimierza Górskiego, może zaistnieć taka sytuacja, że partnerzy z którymi prowadzimy rozmowy nie będą chcieli mówiąc zwyczajnie zapłacić za tę nazwę, albo wymuszą na nas taki zapis, który jednoznacznie będzie mówił, że jest to arena X, a nie arena X Stadion Narodowy imienia Kazimierza Górskiego. To tylko pod rozwagę szanownych państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Michał Listkiewicz wypowie się jeszcze jako gość, a następnie Jan Tomaszewski, który zgłosił się jako pierwszy z posłów.

Prezes Fundacji im. Kazimierza Górskiego Michał Listkiewicz:

Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowni państwo posłowie, jestem trochę zdziwiony wypowiedzią mojego przedmówcy. Wydaje się mi, że jest dokładnie odwrotnie. Imię Kazimierza Górskiego jest wartością dodaną. To będzie warte więcej. Można by zadać pytanie, czy imię marszałka Józefa Piłsudskiego, czy innego wielkiego Polaka też byłoby kontestowane przez ewentualnego sponsora. Wydaje mi się, że jest dokładnie

odwrotnie. Wskazują na to przykłady zagraniczne. Możemy podać tu co najmniej kilka, a nawet kilkanaście przykładów stadionów i obiektów w całej Europie, które mają takie połączenie – nazwa sponsora i nazwa wybitnej postaci, jednoznacznie się kojarzącej.

Rozumiałbym te zastrzeżenia, gdyby chodziło o postać, która budziłaby jakiekolwiek wątpliwości. Przykładowo Ernest Wilimowski, który był wybitnym piłkarzem, grającym zarówno dla Niemiec, jak i dla Polski. Osoba pana Kazimierza Górskiego tylko dodaje atrakcyjności. Jedno nie wyklucza drugiego. Apeluję, aby wziąć to pod uwagę w potencjalnych rozmowach z potencjalnymi nazwodawcami, że tak nieładnie to powiem, to jest więcej. Stadion Narodowy imienia Kazimierza Górskiego jest więcej wart, niż Stadion Narodowy.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Pepsi-Cola.

Prezes Fundacji im. Kazimierza Górskiego Michał Listkiewicz:

Chciałem jeszcze na koniec zaprosić wszystkich państwa, ponieważ to posiedzenie ładnie się komponuje, w najbliższy piątek, o godzinie 11.00 przy ulicy Madalińskiego w Warszawie nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej, na domu, w którym pan Kazimierz Górski spędził dużą część swojego życia. Myślę, że jest to dobry kierunek działania dla nas wszystkich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Poproszę jeszcze gościa – zgłosił się Ryszard Niemiec – aby tego nie rozbijać. Bardzo proszę o zabranie głosu pana Ryszarda Niemca.

Prezes Małopolskiego Związku Piłki Nożnej Ryszard Niemiec:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni posłowie, chciałbym na stół położyć rodowodową legitymację. Ja, jako przedstawiciel „frakcji leśnych dziadków" w Polskim Związku Piłki Nożnej mam legitymację rodaka lwowskiego. Urodziłem się w województwie lwowskim i poczuwam to za wielki zaszczyt. Chciałbym uświęcić przynajmniej pamięć mojego rodaka, Kazimierza Górskiego, w tej zbiorowości, której zaproszenie odebrałem jako wielki zaszczyt.

Mamy do czynienia z postacią ponadprzeciętną, która budzi resentymenty natury historyczno-politycznej. W tym gmachu nie będę się kusił o rozwinięcie tej wypowiedzi. Człowiek z miasta, które zawsze było wierne Rzeczypospolitej powinien mieć jasno zarysowane miejsce, aby uprawiać swego rodzaju kult jego pamięci. Kazimierz Górski jest godzien, aby godzić swoją nazwę, pamięć, imię i nazwisko z potencjalnym sponsorem tego obiektu. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby tak się stało. Padła tu przysłowiowa Pepsi-Cola. Obok imienia Kazimierza Górskiego nie widzę żadnej kolizji, żadnych przeciwskazań natury komercyjnej. Wręcz odwrotnie. Ten, który postanowi wyłożyć środki na zdobycie zaszczytu współistnienia wraz z imieniem Kazimierza Górskiego, dostąpi niesamowitego zaszczytu.

Wołam do panów o poczucie pewnej wizji natury historiozoficznej, nie komercyjnej, czy kupieckiej. Nie pachciarskiej, ale patriotycznej. Gwarantuję, że społeczeństwo polskie w pełni zaakceptuje ten typ rozwiązania. Wierzę, że znajdziemy takiego partnera. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz głosy w dyskusji poselskiej. Prosiłbym o zwięzłe wypowiedzi, przeprowadziliśmy już bowiem raz tę dyskusję. Chciałbym przejść do pytania, czy ktoś ma uwagi do uchwały. Krótkie wystąpienia – teraz Jan Tomaszewski, następnie Tadeusz Tomaszewski i Marek Matuszewski.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Panie ministrze, szanowni goście, koleżanki i koledzy, wydaje mi się, że nie na miejscu było wystąpienie pana ministra i przewodniczącego. Dlaczego? Moim zdaniem – to moje zdanie – pan Kazimierz Górski jest dobrem narodowym. Nie wolno kupczyć dobrem narodowym. Jakiekolwiek dywagacje na temat, że jakaś arena X, czy przysłowiowa Pepsi-Cola poddaje to w wątpliwość – taką ofertę powinniśmy natychmiast odrzucić. Przyłączam się do głosów moich kolegów przedmówców i wydaje mi się, że pan Kazimierz

Górski jest dobrem narodowym, które nie może być negocjowane z jakimiś ewentualnymi sponsorami. Niech spieprzają ci sponsorzy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, głos ma teraz poseł Tadeusz Tomaszewski. Będę przestrzegał kolejności zgłoszeń, wszystkie zgłoszenia pamiętam, widziałem, zanotowałem.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni goście, myślę, że ten projekt uchwały, który rozpatrujemy w dniu dzisiejszym powinniśmy przeprowadzić z dużą determinacją. Chcę sobie i nam przypomnieć, że w 2007 roku nasza Komisja spotkała się z Kazimierzem Górskim w 85. rocznicę jego urodzin. Wówczas, jako Komisja zaproponowaliśmy, aby był równie stosowny projekt uchwały, podkreślający rolę i osiągnięcia pana Kazimierza w historii polskiego sportu i futbolu. Zabrakło determinacji marszałka. Pan Kazimierz odszedł i nie dopełniliśmy wobec niego tego ważnego poselskiego obowiązku oddania mu właściwej mu czci. W dniu dzisiejszym, kiedy wszyscy razem, również z inicjatywy Polskiego Związku Piłki Nożnej, przeżywamy święto europejskiego futbolu – Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej – mamy ten przepiękny obiekt – powinniśmy za wszelką cenę właśnie decyzją parlamentu skierować uchwałę do Ministra Sportu i Turystyki, aby nadać imię Kazimierza Górskiego Stadionowi Narodowemu w Warszawie.

To nie tylko wybitna postać polskiego futbolu, ale jeśli popatrzymy na historię polskiego sportu, to trudno znaleźć trenerów, którzy osiągnęli między innymi dwa medale olimpijskie, zdobyli medal mistrzostw świata i mają tak piękną historię patriotyczną, o której jeden z przedmówców powiedział. Proponuję abyśmy w dniu dzisiejszym zakończyli te prace i skierowali projekt uchwały do drugiego czytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Głos zabierze teraz pan Tomasz Garbowski.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym powiedzieć, że jestem bardzo zdziwiony. Nie wiem co się stało. Panowie posłowie, proszę o ciszę. Panie pośle Babalski, spokojnie, będzie czas na pana wypowiedź. Jestem zdziwiony stanowiskiem pana ministra, stanowiskiem prezesa Narodowego Centrum Sportu, tym bardziej i przypominam, że podczas ostatniego posiedzenia, gdy dyskutowaliśmy, była to dyskusja bardzo merytoryczna i przyniosła wspólny wysiłek oraz rezultat w formie uchwały w sprawie nadania Stadionowi Narodowemu imienia Kazimierza Górskiego.

Przypominam koleżankom i kolegom, że na podstawie konstytucji władzą ustawodawczą Rzeczypospolitej Polskiej jest Sejm i Senat. Rząd jest władzą wykonawczą i to od nas zależy, jako wybrańców narodu, co będziemy stanowili. Apeluję na sam koniec, aby nie przedłużać – przypomnę ten cytat, który przytaczałem podczas ostatniego posiedzenia: „Nie bądźmy małymi ludźmi. Prawdziwie wielcy ludzie wywołują w nas poczucie, że sami możemy się stać wielcy.”. Apeluję o to, aby tę uchwałę przyjąć przez aklamację.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Głos zabierze teraz pan poseł Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, jako członkowi Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki i człowiekowi, który pamięta to spotkanie w 85. rocznicę z panem Kazimierzem Górskim jest mi po prostu wstyd za to, co mówią przedstawiciele Platformy Obywatelskiej, pan wiceminister, pan prezes Narodowego Centrum Sportu. Szanowni panowie, jeżeli tak się boicie o ekonomię, uważacie, że to nazwisko spowoduje, że mniej dostaniecie pieniędzy od innego sponsora, to zadaję wam pytanie – gdzie byliście wtedy, gdy należało dbać o to, aby ten stadion wybudować taniej? Wtedy nie słyszałem głosu pana poprzednika, panie prezesie. W tej Komisji, ze strony PiS wielokrotnie było słychać głosy, że są nadużycia, tu trzeba oszczędzać. Wielokrotnie mówił o tym pan Jan Tomaszewski. Wtedy nie było głosu, że ekonomia się liczy! A teraz mówi pan o ekonomii. Po prostu zamilczcie panowie, więcej panie ministrze i panie prezesie

się nie odzywajcie, nie kompromitujcie się, a my jako posłowie podejmiemy tę uchwałę przez aklamację. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, myślałem, że dzisiejsze posiedzenie będzie miało charakter odświętny. Przypomnę panu Matuszewskiemu, że nie kto inny, ale przewodniczący Komisji, który również jest politykiem Platformy Obywatelskiej zaproponował to rozwiązanie. W związku z tym mam prośbę do tych wszystkich osób, które są jeszcze na liście, a jest to pan poseł Babalski, pan poseł Latos, pan poseł Rutnicki i pan przewodniczący, aby zrezygnowali z zabierania głosu. Chciałem przejść do rzeczy.

Po pierwsze chciałem zapytać, czy ktoś z państwa ma uwagi…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Proszę o głos! Zapisał mnie pan, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Zapisałem, ale poprosiłem, bo nie chciałbym, aby ta atmosfera…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Proszę dać mi szansę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan prosi, ja oddaję panu głos.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja też myślałem, że to będzie święto, ale chciałem panu powiedzieć, że tego święta nie popsuli posłowie. To tak na początek, ale zostawmy to już. Nie potrzeba wygłaszać notacji o panu Kazimierzu. Szczególnie moje pokolenie, ludzie trochę może starsi, szczególnie dobrze o wszystkim pamiętają. Przymiotnik narodowy zobowiązuje nas do tego, abyśmy nie mieli żadnej wątpliwości, że biznes może wygrać z historią polskiej piłki nożnej. Co się stanie panie prezesie, jeśli biznes rzeczywiście… Stadion Narodowy nie będzie się nazywał imieniem Kazimierza Górskiego, a biznes podpisze z panem umowę na 2-3 lata i za jakiś czas nie będzie tego biznesu. Stadion Narodowy imienia Kazimierza Górskiego będzie trwał zawsze. Wnioskuję, abyśmy rzeczywiście nie popsuli tego święta. Z uchwały, która składa się praktycznie rzecz biorąc z jednego, bardzo konkretnego zdania… w wyniku wątpliwości, które słyszymy z ust ministra i prezesa, że biznes może mieć jakiekolwiek wątpliwości, czy będzie mógł przez jakiś czas być operatorem tego stadionu. Ten biznes powinien być zaszczycony, że ten stadion będzie nosił imię wybitnego polskiego trenera. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czyli jeszcze pan poseł Latos, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie przewodniczący, zgodnie z pana prośbą wypowiem się krótko. Sprawa jest oczywista. Nie podlega jakiejkolwiek dyskusji. Najlepiej byłoby, abyśmy przyjęli tę uchwałę przez aklamację. Muszę się jedną uwagą podzielić, kierując te słowa do pana ministra i pana prezesa. Trudno mi sobie wyobrazić poważny biznes, chyba powinni zmienić swoich marketingowców, który nie będzie chciał skorzystać wprowadzając swój element do nazwy, z imienia Kazimierza Górskiego. Przecież to jest ogromna marka i nie wiem jakie pieniądze musiałby tenże biznes wyłożyć, aby móc posługiwać się imieniem świętej pamięci naszego wielkiego trenera. To jest sytuacja absurdalna. Tak naprawdę to podnosi rangę samego stadionu i marketingowo również tego kogoś, kto swoją część do nazwy dołoży. Jeśli ktoś tego nie rozumie, jeśli ktoś rzeczywiście panie ministrze, panie prezesie, takie zastrzeżenia zgłaszał, to znaczy, że nie rozumie na czym polega prowadzenie interesów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Falfus.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Proszę państwa. Mamy piękny Stadion Narodowy. W odniesieniu do takiego obiektu i takich zdarzeń, jakie odbywały się w Polsce – mistrzostw Europy – musimy spojrzeć na to, że ten stadion, tak jak i osoba wybitnego trenera Kazimierza Górskiego jest naszym dziedzictwem narodowym. O ile stadion jeszcze nie, to może być. Połączenie tak pięknego obiektu z tak piękną, barwną i zasłużoną dla polskiego sportu osobą Kazimierza Górskiego jest rzeczą wyjątkową. Jestem przekonany, że żaden biznes nie tylko nie będzie miał nic przeciwko temu, aby inwestować w taki stadion z taką nazwą, bo ta nazwa broni się sama. Ona stanowi o naszym dziedzictwie narodowym, sportowym. Będzie tylko wartością dodaną, niczym innym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Proszę, pan poseł Kuba Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Wsłuchuję się w głosy i nie podlega dyskusji, że Kazimierz Górski największym trenerem w historii Polski był. Myślę, że jego wielkość powoduje to, że absolutnie w tym przypadku mogę zrozumieć potencjalnego sponsora. Wielkość Kazimierza Górskiego spowoduje to, że absolutnie nikt, jeśli rzeczywiście chcielibyśmy oddać cześć temu wielkiemu Polakowi, nie będzie wchodził w kolejny człon nazwy tego stadionu. Proszę sobie wyobrazić, biorąc pod uwagę to, że rzeczywiście chcemy uczcić wielkiego Polaka, że albo będzie to tylko nazwa z imieniem pana Kazimierza Górskiego, albo koniec, kropka.

Jeżeli ktoś używa kwestii Pepsi, czy innych to proszę się sobie to wyobrazić. To połączenie to nieporozumienie. Nie w taki sposób powinniśmy oddać cześć wielkiemu Polakowi. Szanowni państwo decydując się na to, co jest przedstawione w projekcie, musimy powiedzieć sobie otwarcie – z mojego punktu widzenia, jeśli decydujemy się na nazwę Stadionu Narodowego imienia Kazimierza Górskiego, to nie powinno być mowy o innej nazwie, albo rzeczywiście musimy szukać innego rozwiązania, bo kaliber tego nazwiska jest taki, że nie powinniśmy z tym nic innego mieszać. Wydaje mi się, że w tej sytuacji powstają tutaj zupełnie niepotrzebne nieporozumienia i emocje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Zanim przedstawi swoje formalne uwagi Biuro Legislacyjne, chcę tylko powiedzieć na zakończenie, że ja również uważam, że Stadion Narodowy imienia Kazimierza Górskiego nie jest problemem dla potencjalnego komercyjnego sponsora areny, bo nie zmienimy nazwy po mistrzostwach świata…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

To jest zaszczytem panie przewodniczący dla potencjalnego sponsora.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Oczywiście, uważam, że to zysk i kwestia negocjacji. Biuro Legislacyjne ma uwagę co do treści. Myślę, że możemy zgodzić się z tą uwagą, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń – Biuro Legislacyjne – mamy jedną wątpliwość odnośnie do treści, a konkretnie wyrazu „wnioskuje", który występuje w treści uchwały. Biorąc pod uwagę, że podjęcie tej uchwały nie stanowi żadnego etapu postępowania przy nadawaniu nazwy stadionowi, proponowalibyśmy, aby tekst uchwały bardziej oddawał charakter tego dokumentu, a więc wyrażenie pewnego stanowiska Wysokiej Izby w tym zakresie, aby ten wyraz zastąpić jakimś innym sformułowaniem. Pod rozwagę państwa posłów poddajemy sformułowanie „popiera inicjatywę nazwania" i w dalszej części bez zmian.

Drobna uwaga dotycząca tytułu projektowanej uchwały – pragniemy zwrócić uwagę na to, że występuje tu literówka w wyrazie Kazimierz – powinno być Kazimierza Górskiego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Gdzie jest literówka?

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Kazimierza, nie Kazimierzowi.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Kazimierza Górskiego, a nie Kazimierz Górskiego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Kazimierza Górskiego i popiera inicjatywę… Jest uwaga Biura Legislacyjnego… Zapytam tylko państwa posłów, zanim oddam głos panu ministrowi przed aktem akceptacji projektu przez Wysoką Komisję, czy ktoś ma uwagi do uwag Biura Legislacyjnego? Andrzej Gut-Mostowy.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

W moim przekonaniu zmiana słowa „wnioskuje" na „popieram" zmienia także merytorykę i sens projektu. Nawet jeśli chcemy zmienić słowo „wnioskuje", to powinniśmy dodać, że inicjatorem i jednym z twórców pomysłu jest Komisja, a nie to, że wspieramy tylko czyjś pomysł. Mam wątpliwości, czy ta zamiana oddaje dobre intencje.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, Zbigniew Pacelt wypowie się jeszcze w tej kwestii.

Poseł Zbigniew Pacelt (PO):

Jeszcze taka poprawka formalna – w tytule jest „imienia Kazimierza Górskiego", a w ostatnim zdaniu „imieniem Kazimierza Górskiego Stadionu Narodowego", czy też „imienia". Trzeba tam zamienić „imieniem" na „imienia".

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, jeszcze jakaś uwaga redakcyjna?

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Odnosząc się do tego, co powiedziało Biuro Legislacyjne, w moim przekonaniu panie mecenasie „wnioskuje", to nie znaczy, że ktoś ten wniosek przyjmie. Rozumiemy, że to nie tylko od nas zależy, ale my mamy prawo wnioskować, bo mamy inicjatywę w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Biuro Legislacyjne zwraca uwagę na to, czy jest to wnioskowanie przez duże W, czyli procedura, ja również miałem takie wątpliwości, czy używamy tego wniosku, jako zwykłego słowa, za którym kryje się procedura regulaminu Sejmu, której nie ma. Możemy to przyjąć lub odrzucić. Bardzo proszę, Zbigniew Babalski, czy do tekstu…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Do Biura Legislacyjnego – czy ewentualnie można by zostawić dwa wyrażenia – „popiera i wnioskuje". Aby wszystko było jasne.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Zapytuję, czy do tytułu: „W sprawie nadania Stadionowi Narodowemu w Warszawie imienia Kazimierza Górskiego" ma ktoś uwagę? Nie stwierdzam. Rozumiem, że w tej chwili jeszcze zapytam Biuro Legislacyjne odnośnie do zapisów redakcyjnych… Kazimierza Górskiego – to nie ma wątpliwości, przyjmujemy, ale zastąpienie słowa „wnioskuje" na „popiera inicjatywę"… Były tu uwagi posła Gut-Mostowego i uwagi państwa posłów. Czy jest jakaś nowa propozycja?

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Zgłosiłem – „popiera i wnioskuje".

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Wontor.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, Biuro Legislacyjne tylko nam podpowiada w sprawie tej uchwały. Tu nie ma niezgodności prawnej i możemy przyjąć sobie treść tej uchwały taką, jaką byśmy chcieli. Biuro Legislacyjne w tym przypadku należy traktować jako tych, którzy pomagają nam w redagowaniu tejże uchwały. Prosiłbym, aby koleżanki i koledzy posłowie tak do tego podchodzili. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proponuję pozostawienie wniosku i nie zmienianie na „popiera i wnioskuje”. Szanowni państwo odczytam teraz tekst, który poddam przez aklamację pod głosowanie. Wcześniej wypowie się jeszcze pan minister, a potem odczytam.

Sekretarz stanu w MSiT Grzegorz Karpiński:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zacząć od przeprosin, bo to nie było moją intencją, ani intencją pana prezesa, aby zepsuć atmosferę święta, którą w dniu dzisiejszym Wysoka Komisja chciała wprowadzić po południu lub wieczorem. Jestem przekonany, że za chwilę, gdy Wysoka Komisja podejmie tę uchwałę, to zarówno ja, jak i pan prezes wyjdziemy stąd w takiej samej atmosferze radości i święta. Proszę jednak zrozumieć, że nie jest rolą administracji rządowej i pana prezesa, który jest odpowiedzialny za funkcjonowanie Stadionu Narodowego formułowanie jednoznacznych wypowiedzi wtedy, kiedy nie mają tej pewności.

W państwa wypowiedziach, również gości zaproszonych, niejednokrotnie padały sformułowania: chyba, być może, jestem przekonany, my tej pewności nie mamy. Bardzo chciałbym do państwa w dniu dzisiejszym przyjść i powiedzieć, tak, mamy sponsora, który godzi się na te warunki, bo uważa tak jak państwo, jak ja i jak pan prezes, że Kazimierz Górski w nazwie stadionu to wartość dodana. Nie mam tej pewności. Proszę tak traktować nasze wypowiedzi, a nie jako chęć psucia państwu święta, bo dla nas też jest to ogromna radość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, odczytuję tekst projektu uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie nadania Stadionowi Narodowemu w Warszawie imienia Kazimierza Górskiego. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyrażając wdzięczność i szacunek…” dla Kazimierza Górskiego? Kazimierzowi Górskiemu. Bez zmian. „…najwybitniejszemu trenerowi w historii polskiej piłki nożnej wnioskuje o nazwanie jego imieniem Stadionu Narodowego w Warszawie.”.

Proponuję zakończyć pierwsze czytanie przez aklamację.

Tekst został przyjęty, zamykam pierwsze czytanie projektu. Proponuję, jeśli nie zobaczę innych zgłoszeń, abym reprezentował państwa podczas drugiego czytania.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Chciałem o to wnioskować.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję, chciałem skrócić dyskusję, ale dziękuję panu posłowi. Nie słyszę innych zgłoszeń. W czwartek głosowanie, w bloku głosowań, pewnie na początku, tak sądzimy.

Rozumiem, że wypowiedzieć chce się pan prezes. Bardzo proszę.

Prezes Fundacji im. Kazimierza Górskiego Janusz Jesionek:

Dosłownie jedno zdanie. Chciałbym podziękować kolegom, który brali udział w dzisiejszym posiedzeniu oraz podziękować za przyjęcie naszego wniosku. Chciałem to podziękowanie złożyć również w imieniu rodziny Kazimierza Górskiego i obecnego tutaj jego syna. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Zapraszamy na czwartek. Gości prosiłbym, jeśli chcecie zostać, zapraszam na kawę po zakończeniu posiedzenia, które nie będzie już długo trwało. Przystępujemy do rozpatrzenia drugiego punktu, również dotyczącego spraw technicznych.

Szanowni państwo, państwa wnioski i wnioski prezydium zostały zebrane w projekcie planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do końca roku 2012. Wszystkie państwa

uwagi zostały przyjęte i rozpisane w porządku posiedzeń tematycznie. Odzwierciedlają one kalendarz podsumowania najważniejszych imprez sportowych w tym roku – z jednej strony mistrzostw Europy, a z drugiej Igrzysk Olimpijskich. Są też tematy dotyczące nowego turnieju, który będziemy organizowali w Polsce niebawem – Mistrzostw Europy w Piłce Ręcznej. Zostało to dopisane przeze mnie, jeszcze państwo o to nie wnioskowali, ale uważam, że we wrześniu, czy w październiku powinniśmy przeanalizować przegląd przygotowań do tej imprezy. Mieli państwo czas na zapoznanie się z tym planem.

Chciałbym zwrócić również uwagę, iż we wrześniu będę prosił państwa o zaangażowanie się w pomoc w przygotowaniu konferencji, które Komisja będzie inicjowała – „Piłka nożna w Polsce, stałe perspektywy rozwoju". To jest robocza nazwa konferencji. Planowane ważniejsze kontakty międzynarodowe Komisji – mamy dwie zaległe wizyty delegacji Bundestagu. Są tam dwie komisje, które pokrywają się zakresem działania z naszą Komisją. Musimy przyjąć wizytę komisji sportu oraz komisji turystyki Bundestagu.

Otrzymamy również zaproszenie, informacja dotarła do nas w ubiegłym tygodniu, kiedy spotkałem się z szefem komisji sportu i młodzieży rosyjskiej Dumy. To jest efekt nawiązania współpracy w tym roku – nasza rewizyta w Rosji, jak poinformował mnie przewodniczący Ananskih, zaproszenie już zostało przez niego podpisane. Teraz nasza ambasada i ambasada Rosji działają i dotrze do nas lada dzień. W październiku planujemy wizytę naszej Komisji w Rosji.

O szczegółach innych inicjatyw, bo jak państwo wiedzą, zawsze sprawy bieżące i te, które są z naszego punktu widzenia istotne, mogą być poprzez wasze wnioski skutecznie włączone do porządku pracy Komisji, pamiętamy i zostawiliśmy parę okienek tego typu.

Państwa posłów proszę o rozwagę. Pan minister ma uwagi, które zgłosił przed rozpoczęciem posiedzenia Komisji. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSiT Grzegorz Karpiński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Mają one dość techniczny charakter w niektórych przypadkach. To sześć uwag, jeśli można prosić. W punkcie pierwszym proponujemy, aby oprócz informacji Ministra Sportu i Turystyki składał również dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tę uwagę mamy już zawartą w nowej wersji, przygotowanej przez sekretariat. Pierwsza uwaga jest uwzględniona przez nas, dziękuję. Druga uwaga.

Sekretarz stanu w MSiT Grzegorz Karpiński:

Dotyczy punktu trzeciego… Och, przepraszam, posługiwałem się swoim tekstem, ta również jest uwzględniona. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

„Doczyściliśmy" to dziś z sekretariatem Komisji wczesnym popołudniem i wszystkie uwagi są uwzględnione. Nie uwzględniliśmy jednej uwagi – Londyn powinniśmy podsumować we wrześniu, a nie w październiku, bo potem będą to „odgrzewane kluski". Zdecydowaliśmy się na to, aby popatrzeć na efekty Euro w lipcu, a nie we wrześniu. Zapotrzebowanie na tego typu dyskusję jest dobre miesiąc po wydarzeniu, nie później. Proszę przeglądać panie ministrze, a głos zabierze pan przewodniczący Falfus.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Panie przewodniczący, proszę państwa, chciałem wprowadzić, najlepiej we wrześniu, ale jeśli byłoby to niemożliwe, to w październiku, punkt o takim brzmieniu: „Informacja dotycząca stanu przygotowań Polskiego Związku Narciarskiego do sezonu zimowego, w tym między innymi do zawodów w skokach narciarskich na skoczni w Wiśle-Malince.". To jest nowy element. Chcieliśmy dać możliwość Polskiemu Związkowi Narciarskiemu, aby mógł zaprezentować plan tych działań, które szykuje.

Drugi taki punkt: „Ocena stanu technicznego obiektów sportowych przejętych do użytkowania przez Polski Związek Narciarski od Centralnego Ośrodka Sportu w Wiśle i Szczyrku.". Nowa sprawa – w tym przypadku Polski Związek Narciarski będzie użytkował te obiekty i musi je utrzymać. Dobrze byłoby, aby przedstawił swoje zdanie na ten temat, oczywiście przy udziale szefa COS.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, ten stan przygotowań do sezonu zimowego, uszczegółowiony o uwagi pana przewodniczącego Falfusa, można by uwzględnić w porządku dziennym zaplanowanym na październik, dotyczącym snowboardu. Byłoby to logiczne. Na początku października proszę wpisać do protokołu te uwagi i uwzględnić je na czysto w planie pracy. Dziękuję za te uwagi. Bardzo proszę, pan poseł Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zaproponować kontynuację tematu hokejowego. Jak pamiętamy kilka miesięcy temu podczas posiedzenia obecny był prezes Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Tego pana prezesa już nie ma. Podjęliśmy wspólnie z panem ministrem pewne punkty, w tym temacie. Myślę, że nie będzie problemu, aby wprowadzić taki punkt – „Informacja Ministra Sportu i Turystyki oraz prezesa Polskiego Związku Hokeja na Lodzie na temat przyszłości hokeja na lodzie w Polsce.”.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Przyjmuję. Będę się starał wprowadzić te punkty w dobrym terminie, aby to było jeszcze przed zimą. Proponuję, aby to było… To jest zależne od innych uwag państwa posłów, ale ten punkt widziałbym we wrześniu w chwili obecnej. Zobaczymy jednak, czy nie ma jakichś pilniejszych spraw. Bardzo proszę, głos ma pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, chciałbym zgłosić pod rozwagę następujące tematy: w październiku tego roku mijają dwa lata od wejścia w życie ustawy o sporcie. Polskie związki sportowe zgodnie z art. 82 ust. 2 mają obowiązek dostosowania swoich statutów i regulaminów do przepisów ustawy. Dlatego chciałbym prosić o informację Ministra Sportu i Turystyki o stopniu dostosowania regulaminów przez polskie związki sportowe do przepisów ustawy o sporcie.

Drugi temat, który chciałbym, aby miał swój wkład w trakcie prac nad ustawą budżetową, chodzi mi o informację o świadczeniach olimpijskich – obecny stan, perspektywy, zmiany systemu naliczania wysokości świadczeń. Przypomnę, że cztery lata temu zmieniono ten system naliczania i obecnie jest to 1,325 kwoty przewidzianej dla korpusu służby cywilnej. Ten wskaźnik nie był przez cztery lata waloryzowany i podnoszony. Te świadczenia straciły w stosunku do bazy wyjściowej, czyli średniego wynagrodzenia ponad 25% wartości. Takie szczegółowe wyliczenia są dostępne w opinii Biura Analiz Sejmowych. W związku z powyższym warto byłoby porozmawiać na ten temat, wysłuchać opinii ministra i ewentualnie przygotować nowe rozwiązania, bądź wrócić do starego rozwiązania, które wcześniej funkcjonowało.

Trzeci temat, który chciałbym, aby był wzięty pod rozwagę to informacja Ministra Sportu i Turystyki o stanie i perspektywach rozwoju sportu osób niepełnosprawnych wspólnie z Polskim Komitetem Paraolimpijskim.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, świadczenia proponowałbym w podsumowaniu Igrzysk Olimpijskich, bo jakoś nam się ten temat łączy z tą kwestią. To będzie dodatkowy, mały punkt. Bardzo proszę dopisać go we wrześniu, jeśli pan poseł akceptuje.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Tak.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dostosowanie, mówiłem o tym z panem ministrem. Nie wiem czy we wrześniu będziemy gotowi… Kiedy będziemy gotowi panie ministrze?

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

W listopadzie, w październiku można.

Sekretarz stanu w MSiT Grzegorz Karpiński:

Panie przewodniczący, proponowałbym listopad. Prowadzimy w chwili obecnej rozmowy ze wszystkimi związkami i część z nich niestety zostawiła to sobie na październik i dużo ryzykuje.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dobrze, w związku z tym zapiszmy to w listopadzie. Jeszcze…

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Stan i perspektywy rozwoju sportu osób niepełnosprawnych. To taki temat też…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Kiedy mamy trochę luzu… W grudniu będziemy mieli tylko jedno posiedzenie, albo półtora…

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Jeśli można poprosić panie przewodniczący o ewentualne rozłączne potraktowanie Igrzysk Paraolimpijskich, a świadczeń dla medalistów olimpijskich i sportu osób niepełnosprawnych, jako blok, razem.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czyli we wrześniu?

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

We wrześniu, czy w październiku…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czyli wrzesień.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Ale we wrześniu oni nie będą gotowi do omówienia wyników paraolimpijskich, bo igrzyska są na przełomie sierpnia i września. Nie ma szans, aby wtedy były gotowe.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

W październiku mamy już dużo… Musimy to zmieścić w listopadzie. Proszę państwa… Jeszcze pan poseł Rutnicki. Jest jeszcze hokej. Proszę państwa, dajmy trochę czasu panu prezesowi na okrzepnięcie i omówmy ten hokej w grudniu w takim razie. Głos ma pan poseł Rutnicki i nie wnioskujmy już więcej, bo nie zmieścimy się w planie tego półrocza.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

To będzie delikatny wniosek panie przewodniczący. Chodzi o informację ministra dotyczącą organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Siatkowej Mężczyzn w 2013 r. oraz Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn w 2014 r. W 2013 roku są jeszcze Mistrzostwa Świata w Piłce Plażowej w Polsce. Myślę, że powinniśmy to uwzględnić.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wpiszmy to na jednym posiedzeniu, aby omawiać łącznie piłkę ręczną i piłkę siatkową.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Na styczeń już panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Potraktujemy to jako przygotowanie, podczas tego samego posiedzenia, na którym będzie mowa o piłce ręcznej.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam, ale to jest dopiero drugie półrocze tej kadencji, obyśmy się nie „zatkali".

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Przyznaję rację.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Popatrzcie państwo, jak ten harmonogram już jest napięty.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Ale pan poseł Garbowski dalej trzyma rękę w górze. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Zgadzam się z panem posłem Babalskim, ale są sprawy koledzy, które wymagają rozpatrzenia, bo związane są z wydarzeniami, które będą miały miejsce nie za dwa – trzy lata, ale wydarzą się za kilka miesięcy. Panie przewodniczący, w lipcu proponuje pan informację Ministra Sportu i Turystyki, a także prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej na temat wyników uzyskanych przez reprezentację. Ja dziś mogę panu powiedzieć, jakie były wyniki. Co to jest za informacja? Chciałbym i oczekuję informacji Ministra Sportu i Turystyki oraz prezesa Narodowego Centrum Sportu na temat rozliczenia z wykonawcami budowy Stadionu Narodowego w Warszawie. Po Euro może się okazać, że znów będziemy mieli „pasztet" i kilkanaście polskich firm zbankrutuje. Apeluję o to, aby udzielono tej informacji w lipcu.

Druga kwestia – we wrześniu UEFA, a także Najwyższa Izba Kontroli przedstawią oceny organizacji Euro 2012, a Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki nie chce zająć się tym tematem. Moim zdaniem we wrześniu najpóźniej powinniśmy wysłuchać informacji Ministra Sportu i Turystyki w zakresie organizacji i przebiegu Turnieju Finałowego Mistrzostw Europy UEFA Euro 2012 i wtedy, albo wcześniej w sierpniu, otrzymać informację tylko od prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej w zakresie oceny wyników sportowych uzyskanych przez reprezentację naszego kraju w tych mistrzostwach.

Na samym końcu apeluję o rozwagę, ażeby w grudniu dokonać oceny działalności spółki PL.2012, bo jej działalność skończy się w tym roku. Musimy uzyskać sprawozdanie z tej działalności. Pewne osoby otrzymały odpowiednie pieniądze z budżetu państwa, wydaliśmy na tę spółkę 100 mln zł i dobrze byłoby, aby Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności tej spółki za okres czterech lat. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Mogę przyjąć taką oczywistą zmianę, na której konieczność zwrócił uwagę pan poseł Garbowski - informację Ministra Sportu i Turystyki, a także prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej, bo nie będziemy pana Platiniego zapraszać, na temat przebiegu Turnieju Finałowego Mistrzostw Europy UEFA Euro 2012. To jest bardzo obszerne zagadnienie i każdy poseł może zapytać o każdy aspekt przygotowań. Na wszystko udzielimy wstępnej odpowiedzi. Wiadomo, to będzie na gorąco, ja bym tego nie oddalał na wrzesień.

Jeśli chodzi o podsumowanie działania spółki PL.2012 będzie na to czas w styczniu, lutym 2013 roku, bo logiczne jest to, co pan powiedział, że ona do końca tego roku, zakończy swoją działalność. Podobnie w tym tonie prosiłem pana przewodniczącego podkomisji pana posła Romana Koseckiego, aby tymi kwestiami zajmował się podczas drugiego półrocza. Wysoka Komisja powinna w styczniu zająć się tą kwestią – przyznaję i podejmuję zobowiązanie, że w styczniu-lutym tą kwestią się zajmiemy.

Bardzo proszę panie pośle.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Pierwsza moja uwaga jest natury technicznej. Mówiłem o tym podczas ostatniego posiedzenia Komisji, gdy opracowywaliśmy plan pracy. Mam wątpliwości duże, czy możemy zapisywać - informacja prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej, czy poszczególnych następnych prezesów w planie pracy. Nie mamy jurysdykcji i przełożenia poza administrację rządową. Oczywiście zaprosić i prosić ich o taką informację trzeba, ale nie wiem czy zapisywać to w planie pracy. To trochę za daleko idąca ingerencja z naszej strony. Taka moja uwaga i moja złośliwość, że pan minister wnioskował, aby dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu wpisywać, skoro pan panie ministrze może sobie delegować kogo chce, łącznie z dyrektorami departamentów. Nie będziemy tu przecież wpisywali, którego dyrektora departamentu chcemy przesłuchiwać, mówiąc w cudzysłowie.

Mam dwie propozycje merytoryczne. Pierwsza to „Realizacja zajęć wychowania fizycznego w szkole ze szczególnym uwzględnieniem klas 1-3.". Panie przewodniczący, jak pan pamięta, ten temat przewijał się podczas posiedzeń Komisji parokrotnie. Może trzeba

byłoby temu tematowi, wspólnie z Komisją Edukacji, Nauki i Młodzieży, się przyjrzeć. Nie wiem w którym miesiącu, do wyboru, tak jak pan przewodniczący by zaproponował.

Kolejna moim zdaniem bardzo istotna kwestia, to, że środki finansowe, bardzo duże, ogólnie rzecz ujmując są zawarte w pożytku publicznym, którym dysponuje Minister Pracy i Polityki Społecznej. Przy *exposé* rozmawialiśmy na ten temat z panią minister. W trakcie tych rozmów poruszona była kwestia udziału przedstawiciela Ministerstwa Sportu i Turystyki w Radzie Działalności Pożytku Publicznego itd. Mam propozycję wprowadzenia tematu „Informacja Ministra Sportu i Turystyki na temat udziału przedstawiciela Ministerstwa Sportu i Turystyki w Radzie Działalności Pożytku Publicznego oraz informacja na temat podjętych działań mających na celu zwiększenie udziału związków sportowych w pozyskiwaniu środków w obszarze środków dla organizacji pożytku publicznego.”.

Wydaje mi się, że nie powinniśmy ograniczać się, o czym już wielokrotnie mówiliśmy, do ośrodków, którymi dysponuje Minister Sportu i Turystyki, ale zastanowić się co zrobić, aby te środki pozyskiwać z dostępnych środków przeznaczonych na kulturę fizyczną. Pragnę przypomnieć, że sport i kultura fizyczna również są zapisane w tych środkach pożytku. Dobrze byłoby, abyśmy usłyszeli ile tych środków zostało przeznaczone, dla kogo, jakie zadania w tym zakresie ze środków pożytku publicznego są realizowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jeszcze raz apeluję do państwa posłów, aby zgodnie z naszymi komunikatami wcześniej zgłaszać do sekretariatu propozycje do planu pracy. Jedno półrocze, a tematów do omówienia starczy na cały rok.

Proponuję, aby te wnioski pana posła Wontora, bo wszystkie pozostałe zostały wdrożone, potraktować jako tematy rezerwowe. Jak będą wypadać, a jest taka tradycja, że wypadają pewne tematy, to te wnioski bardzo proszę w pierwszej kolejności wprowadzać. Jeśli by nie weszły w tym półroczu, to są wpisane – panie Krzysztofie, panie Arturze, szanowna pani, do planu pracy na styczeń. Proszę odsłuchać, poseł nie będzie na piśmie dawał… Może dać na piśmie.

Wobec powyższego, iż wszystkie państwa uwagi zostały skonsumowane przez prezydium, dokonujemy autopoprawki planu pracy i poddaję pod głosowanie z tymi zmianami, w uzgodnieniu z panem ministrem Karpińskim plan pracy Komisji na drugie półrocze roku 2012. Kto jest za? (20). Kto przeciw? (0). Kto się wstrzymał? (0).

Stwierdzam, że plan pracy został przyjęty. Porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Dziękuję za uwagę.